



E-handel to jedna z najdynamiczniej rosnących branż polskiej gospodarki, dzięki której polscy przedsiębiorcy wykorzystują szansę na rozwój na europejskim wspólnym rynku. Jednocześnie to właśnie e-przedsiębiorcy znani są z kreowania nowych, innowacyjnych rozwiązań, które budują przewagi konkurencyjne na rynku i pozwalają uniknąć tzw. „pułapki średniego wzrostu”. Polska i unijna branża e-handlu wymaga jednak reformy podejścia regulacyjnego, by adekwatnie odpowiedzieć na wyzwania, jakie niesie ze sobą otoczenie gospodarcze i potrzeba utrzymania konkurencji opartej na innowacji. Wyzwaniami są przede wszystkim zachowanie równych ram prawnych dla konkurencji z pozaunijnymi e-przedsiębiorcami, opartej na poszanowaniu fundamentalnych dla UE wartości oraz zwiększenie transparentności i pewności otoczenia prawnego.

POLSKA PREZYDENCJA OKAZJĄ DO ROZPOCZĘCIA DYSKUSJI NA FUNDAMENTALNE TEMATY

Zbliżająca się polska prezydencja w Radzie UE będzie wyjątkowa, co wynika z kilku względów:

- 1 Będzie ona pierwszą pełną prezydencją w nowej kadencji Parlamentu Europejskiego. Dzięki temu nasze państwo może rozpocząć dyskusję nad fundamentalnymi kwestiami, a dodatkowo nasz głos będzie istotny i brany pod uwagę;
- 2 Prezydencję sprawować będziemy w momencie, gdy zarówno Komisja Europejska, jak i państwa członkowskie będą już dysponowały pierwszymi doświadczeniami w zakresie stosowania kluczowych dla gospodarki elektronicznej aktów prawnych - DMA i DSA. Stwarza to szansę na wspieranie analiz skuteczności tych regulacji doświadczeniami praktycznymi i sformułowanie postulatów jej zwiększenia, w tym - w kontekście globalnych wyzwań dla branży e-handlu.
- 3 Polska ma szansę nadać ton procesowi rewizji Unijnego Kodeksu Celnego, czy - najprawdopodobniej - rozpocząć prace legislacyjne nad jednym z najważniejszych aktów nowej kadencji, jakim będzie projekt Digital Fairness Act.

Mając na uwadze powyższe, Izba Gospodarki Elektronicznej sformułowała postulaty dla polskiej prezydencji w Radzie UE dotyczące sektora cyfrowego.

WSPIERANIE E-HANDLU OPARTEGO NA POSZANOWANIU FUNDAMENTALNYCH WARTOŚCI

Jako Unia Europejska tworzymy wyjątkowy rynek e-handlu. Opieramy go nie tylko na innowacji, ale także na dwóch ważnych fundamentach. Fundamentach, które są wyjątkowe w skali globalnej.

Po pierwsze, rynek nie bazuje na kilku największych podmiotach, lecz pozwala na udział w nim i rozwój mikro, małym i średnim przedsiębiorcom, którzy tworzą innowacyjną tkankę ułatwiającą życie konsumentom, ale także generującą dziesiątki tysięcy miejsc pracy.

Po drugie zaś, e-gospodarka rozwija się w poszanowaniu fundamentalnych wartości i praw podstawowych, na których zbudowana jest Unia Europejska. W UE dbamy, by rozwój nowoczesnych technologii następował w zgodzie z takimi wartościami, jak wolność słowa, ochrona zdrowia i bezpieczeństwa konsumentów, ochrona prywatności, ochrona danych osobowych oraz prawo autonomii informacyjnej. Niezwykle ważne jest także, by człowiek pozostawał podmiotem, a nie przedmiotem w relacji do technologii.

Rozwój nie opiera się na pomocy publicznej i centralnie podejmowanych decyzjach administracyjnych, lecz na kreatywności i przedsiębiorczości obywateli unijnych. Unijne podejście do rozwoju e-handlu to nie tylko słowa, lecz przede wszystkim konkretne działania legislacyjne: RODO, AI Act, Digital Services Act, Digital Markets Act, rozporządzenia dotyczące bezpieczeństwa produktów czy dyrektywa Omnibus.

WYZWANIEM SĄ NIERÓWNE RAMY KONKURENCYJNE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW Z UE I SPOZA NIEJ

Unijne podejście natrafia na istotne wyzwanie, jakim jest globalizacja światowej gospodarki, widoczna szczególnie na rynku e-handlu. Sytuacja taka ma miejsce zwłaszcza od momentu rozwoju modelu „direct to consumer”. W jego ramach wiele podmiotów pozaunijnych, zwłaszcza e-sprzedawców z Chin lub mających tam swoich udziałowców, zaczęło sprzedawać swoje towary bezpośrednio konsumentom z terytorium UE. W ten sposób e-sprzedawcy spoza UE konkurują bezpośrednio o uwagę unijnych konsumentów. Konkurencja na globalnym rynku nie jest niczym zaskakującym, jednak przewaga konkurencyjna budowana jest w tym przypadku nie na jakości produktu, poziomie obsługi klienta, czy nowatorskim modelu biznesowym, lecz na działaniu z terytorium państw o innym podejściu do wskazanych wcześniej wartości. To sprawia, że e-przedsiębiorcy z tych państw uzyskują pomoc publiczną na każdym etapie łańcucha wartości w zakresie niedostępnym w UE. Nie respektują oni unijnych wymogów dotyczących bezpieczeństwa produktów, narażając tym samym zdrowie konsumentów ani nie chronią danych osobowych. Nie dbają także o prywatność użytkowników, czy o

zgodne z unijnymi zasadami działanie wobec konsumentów. W niektórych przypadkach wskazani e-przedsiębiorcy odnoszą korzyści z pracy dzieci, czy tzw. „współczesnego niewolnictwa”. Wszystko to pozwala tym e-przedsiębiorcom na oferowanie dużo tańszych produktów.



KONIECZNOŚĆ ZAPEWNIENIA RÓWNOWAGI POMIĘDZY KONIECZNYMI INTERWENCJAMI REGULACYJNYMI A PEWNOŚCIĄ PRAWA I JEGO STABILNOŚCIĄ

Jako e-Izba rozumiemy, że ochrona fundamentalnych wartości jest ważna i wymaga podejmowania działań legislacyjnych. Jednocześnie wiemy, że dla e-przedsiębiorców istotna jest także pewność prawa i koszty, jakie muszą oni ponosić w związku z wdrażaniem kolejnych, dużych zmian w prawie. W ostatnich latach branża e-handlu była zobowiązana do implementowania bardzo poważnych regulacji prawnych: RODO, DSA, dyrektywa Omnibus, czy DMA to tylko niektóre z nich. Każde takie wdrożenie wymaga poniesienia kosztów, w tym prac programistycznych, oraz stworzenia nowych procesów biznesowych związanych z compliance. Angażuje to istotne środki finansowe, które w konsekwencji, nie są przeznaczane na inwestycje i rozwój innowacyjnych rozwiązań. Jednocześnie, tak duża liczba aktów prawnych prowadzi często do niespójności regulacyjnych, nakładania się na siebie kompetencji organów nadzorczych, czy braku jednolitego rozumienia przepisów w poszczególnych państwach członkowskich.

ZACHOWANIE UNIJNEJ FILOZOFII WYMAGA STANOWCZYCH DZIAŁA

Jeżeli jako Unia Europejska chcemy utrzymać konkurencyjność unijnej branży e-handlu, a jednocześnie zachować fundamentalne wartości, na których opieramy nasz rozwój i pozwolić e-przedsiębiorcom na rozwój innowacji, to konieczne jest zadbanie, by:

- 1 unijne regulacje prawne obowiązywały również e-przedsiębiorców działających spoza Unii Europejskiej i zawierały mechanizmów, które pozwalają pozaunijnym e-przedsiębiorcom na uzyskiwanie nieuzasadnionej przewagi konkurencyjnej;
- 2 wprowadzić mechanizmy, które pozwalają na efektywne egzekwowanie unijnych przepisów od pozaunijnych e-przedsiębiorców (chodzi zarówno o praktyczną możliwość przeprowadzenia postępowania, jak i wyegzekwowania ostatecznej decyzji);
- 3 oprzeć nową kadencję unijnych instytucji i organów na aktywnym wykorzystywaniu nowoczesnego instrumentarium prawnego, takiego jak m.in. DSA, DMA, GPSR, i ewentualne korygowanie nieefektywności tego systemu;
- 4 dokonać przeglądu regulacji prawnych dotyczących e-handlu w celu usunięcia niespójności oraz barier administracyjnych i tzw. regulatory overlaps;
- 5 wprowadzanie nowych regulacji poprzedzić analizami ryzyka oraz ograniczyć liczbę nowych regulacji.

Jako e-Izba postulujemy zatem uczynienie poniższych zagadnień priorytetami polskiej prezydencji w Radzie UE, a docelowo uczynienie ich priorytetem całej nowej kadencji PE oraz KE.

RÓWNE RAMY PRAWNE DLA KONKURENCJI

Dla zachowania równych ram prawnych dla konkurencji niezbędne jest:

- 1 przeprowadzenie przeglądu unijnych regulacji mających znaczenie dla e-handlu - pod kątem możliwości ich stosowania do podmiotów pozaunijnych, które adresują swoje towary, usługi lub treści cyfrowe na unijny rynek;
- 2 wprowadzenie mechanizmów kontroli, które będą dostosowane do aktualnego modelu biznesowego, tj. „direct to consumer”. W jego ramach paczki z towarami są przesyłane w sposób rozproszony do konsumentów i wprowadzane na rynek unijny przez różne państwa członkowskie. Ważne jest wypracowanie rozwiązań, które pozwolą na faktyczne zastosowanie regulacji unijnych chroniących m.in. bezpieczeństwo konsumentów. Dane podmiotów takich jak Oeko-Test czy Greenpeace są alarmujące. Towary przesyłane w tym modelu z Chin w dużej części nie spełniają unijnych norm, zagrażając tym samym zdrowiu, a nawet życiu konsumentów. W tych ramach należy m.in. zweryfikować mechanizmy analiz ryzyka i typowania przesyłek do kontroli oraz ujednolicić standardy działania w ramach całej Unii Europejskiej;
- 3 stałe i dokładne monitorowanie dostępności pomocy publicznej w państwach pozaunijnych, z których e-przedsiębiorcy oferują swoje towary lub usługi na rynek unijny. Unia Europejska powinna sprawnie reagować na takie sytuacje i wyrównywać szanse konkurencyjne poprzez wprowadzenie ceł na odpowiednim poziomie;
- 4 **zniesienie progu celnego de minimis (150 euro), który przy modelu direct to consumer pozwala na nieuzasadnione budowanie przewagi konkurencyjnej przez pozaunijnych e-przedsiębiorców sprzedających towary detalicznie do konsumentów w UE;**
- 5 ograniczenie liczby nowych regulacji prawnych, a w przypadku konieczności ich wprowadzenia - poprzedzenie tego działania szczegółowymi analizami ryzyka;
- 6 dokonanie przeglądu barier administracyjnych dla przedsiębiorców (red-tape reduction).



SKUTECZNE EGZEKWOWANIE PRZEPISÓW UNIJNYCH JAKO OCHRONA E-GOSPODARKI OPARTEJ NA WARTOŚCIACH

W niektórych aktach prawnych (jak np. RODO) zostały wprowadzone rozwiązania prawne rozszerzające zakres ich zastosowania również na podmioty pozaunijne. Jednakże, przepisy te w wielu przypadkach nie są egzekwowane w stosunku do takich podmiotów. Organy nie wszczynają postępowań z uwagi na trudności w doręczaniu pism, a następnie problemy z egzekwowaniem wydanych decyzji. Nakładają się na to różnice w przepisach regulujących procedurę administracyjną w poszczególnych państwach członkowskich. Z tego względu konieczne jest przeprowadzenie przeglądu aktualnych przepisów, a także rozważenie szerszej reformy modelu egzekwowania regulacji unijnych od e-przedsiębiorców spoza UE.

Bez podjęcia działań unijni e-przedsiębiorcy nie mają realnych szans w konkurencji z pozaunijnymi e-przedsiębiorcami. Konsekwencją niepodjęcia działań będzie oddanie pola pozaunijnym graczom, a przede wszystkim porażka unijnej gospodarki opartej na szacunku do wartości. Jesteśmy przekonani, że nasza druga prezydencja w Radzie UE następuje w bardzo szczególnym momencie i właściwe wyznaczenie priorytetów pomoże nadać kierunek działaniom władz unijnych na całą nową kadencję.